

Ewangelia Jana

Rozdział 1

1. Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. 2. Ono było na początku u Boga. 3. Wszystko przez nie się stało, a bez niego nic się nie stało, co się stało. 4. W nim było życie, a życie było światłością ludzi. 5. A ta światłość świeci w ciemności, ale ciemność jej nie ogarnęła. 6. Był człowiek posłany od Boga, któremu na imię było Jan. 7. Przyszedł on na świadectwo, aby świadczyć o tej światłości, by wszyscy przez niego uwierzyli. 8. Nie był on tą światłością, ale *przyszedł*, aby świadczyć o tej światłości. 9. *Ten* był tą prawdziwą światłością, która oświeca każdego człowieka przychodzącego na świat. 10. Był na świecie, a świat został przez niego stworzony, ale świat go nie poznał. 11. Do swej własności przyszedł, ale swoi go nie przyjęli. 12. Lecz wszystkim tym, którzy go przyjęli, dał moc, aby się stali synami Bożymi, *to jest* tym, którzy wierzą w jego imię; 13. Którzy są narodzeni nie z krwi ani z woli ciała, ani z woli mężczyzny, ale z Boga. 14. A to Słowo stało się ciałem i mieszkało wśród nas (i widzieliśmy jego chwałę, chwałę jako jednorodzonego od Ojca), pełne łaski i prawdy. 15. Jan świadczył o nim i wołał: To był ten, o którym mówiłem: Ten, który po mnie przychodzi, uprzedził mnie, bo wcześniej był niż ja. 16. A z jego pełni my wszyscy otrzymaliśmy i łaskę za łaskę. 17. Prawo bowiem zostało dane przez Mojżesza, a łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa. 18. Boga nikt nigdy nie widział. Jednorodzony Syn, który jest w łonie Ojca, on *nam o nim* opowiedział. 19. A takie jest świadectwo Jana, gdy Żydzi posłali z Jerozolimy kapłanów i lewitów, aby go zapytali: Kim ty jesteś? 20. I wyznał, a nie zaprzeczył, ale wyznał: Ja nie jestem Chrystusem. 21. I pytali go: Kim więc jesteś? Jesteś Eliaszem? A *on* powiedział: Nie jestem. A *oni*: Jesteś *tym* prorokiem? I odpowiedział: Nie *jestem*. 22. Wtedy go zapytali: Kim jesteś, abyśmy *możli* dać odpowiedź tym, którzy nas posłali? Co mówisz sam o sobie? 23. Odpowiedział: Ja *jestem* głosem wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pana, jak powiedział prorok Izajasz. 24. A ci, którzy byli posłani, byli z faryzeuszy. 25. I zapytali go: Czemu więc chrzczisz, jeśli nie jesteś Chrystusem ani Eliaszem, ani tym prorokiem? 26. Odpowiedział im Jan: Ja chrzczę wodą, ale pośród was stoi ten, którego wy nie znacie. 27. To jest ten, który przyszedłszy po mnie, uprzedził mnie, któremu ja nie jestem godny rozwiązać rzemyka u jego obuwia. 28. Działo się to w Betabarze za Jordanem, gdzie Jan chrzczył. 29. A nazajutrz Jan zobaczył Jezusa przychodzącego do niego i powiedział: Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata. 30. To jest ten, o którym mówiłem, że idzie za mną człowiek, który mnie uprzedził, bo wcześniej był niż ja. 31. Ja go nie znałem, ale przyszedłem, chrzcząc wodą, po to, aby został objawiony Izraelowi. 32. I świadczył Jan: Widziałem Ducha zstępującego jak gołębica z nieba i spoczął na nim. 33. A ja go nie znałem, ale ten, który mnie posłał, abym chrzczył wodą, powiedział do mnie: Na kogo ujrzysz Ducha zstępującego i spoczywającego na nim, to jest ten, który chrzci Duchem Świętym. 34. Ja *to* widziałem i świadczyłem, że on jest Synem Bożym. 35. Nazajutrz znowu stał *tam* Jan i dwóch z jego uczniów. 36. A gdy zobaczył Jezusa

przechodzącego, powiedział: Oto Baranek Boży. **37.** I słyszeli ci dwaj uczniowie, jak mówił, i poszli za Jezusem. **38.** A Jezus, odwróciwszy się i ujrzawszy, że idą za nim, zapytał ich: Czego szukacie? A oni mu odpowiedzieli: Rabbi — co się tłumaczy: Mistrzu — gdzie mieszkasz? **39.** Powiedział im: Chodźcie i zobaczcie. Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka. I zostali z nim tego dnia, bo było około godziny dziesiątej. **40.** *A* Andrzej, brat Szymona Piotra, był jednym z tych dwóch, którzy *to* usłyszeli od Jana i poszli za nim. **41.** On najpierw znalazł Szymona, swego brata, i powiedział do niego: Znaleźliśmy Mesjasza — co się tłumaczy: Chrystusa. **42.** I przyprowadził go do Jezusa. A Jezus spojrzał na niego i powiedział: Ty jesteś Szymon, syn Jonasza. Ty będziesz nazwany Kefas — co się tłumaczy: Piotr. **43.** A nazajutrz Jezus chciał pójść do Galilei. Znalazł Filipa i powiedział do niego: Pójdź za mną. **44.** A Filip był z Betsaidy, z miasta Andrzeja i Piotra. **45.** Filip znalazł Natanaela i powiedział do niego: Znaleźliśmy tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie, a także prorocy — Jezusa z Nazaretu, syna Józefa. **46.** I zapytał go Natanael: Czyż z Nazaretu może być coś dobrego? Filip mu odpowiedział: Chodź i zobacz! **47.** Gdy więc Jezus zobaczył Natanaela zbliżającego się do niego, powiedział o nim: Oto prawdziwie Izraelita, w którym nie ma podstępu. **48.** Natanael go zapytał: Skąd mnie znasz? Odpowiedział mu Jezus: Zanim Filip cię zawołał, gdy byłeś pod drzewem figowym, widziałem cię. **49.** Odpowiedział mu Natanael: Mistrzu, ty jesteś Synem Bożym, ty jesteś królem Izraela. **50.** Jezus mu odpowiedział: Czy wierzysz dlatego, że ci powiedziałem: Widziałem cię pod drzewem figowym? Ujrzysz większe rzeczy niż te. **51.** I powiedział do niego: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Odtąd ujrzycie niebo otwarte i aniołów Boga wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓLCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski